

prof. zw. dr hab. Michał Gabriel Woźniak¹ 

Katedra Mikroekonomii
Uniwersytet Rzeszowski

Czy Społeczna Gospodarka Rynkowa jest drogą do ocalenia europejskich wartości?

WSTĘP

Globalizacja liberalizacji we współczesnej odsłonie jest jak nigdy dotąd narażona na zderzenie cywilizacyjne. Jego złożone przyczyny rodzą obawy o przetrwanie europejskich wartości i przyszły kształt Unii Europejskiej. Zakorzenione w kulturze greckiej, rzymskim prawie i chrześcijańskim rozumieniu godności osoby tradycyjnie rozumiane europejskie wartości są poddane presji postmodernistycznego relatywizmu moralnego, technotronicznej kultury epoki informacjonizmu (Castells, 1998; Naisbitt, Naisbitt, Philips, 2003), ekskluzji całych grup społecznych z procesów modernizacji, prekaryzacji świata pracy (Standing, 2011), drenażu mózgów, rosnących nierówności majątkowo-dochodowych (Piketty, 2015), nasilonych masowych migracji oraz innych zagrożeń ludzkości (Attali, 2010; Kołodko, 2013).

Nie sposób nie dostrzec konsekwencji aksjologicznych lansowanej redukcjonistycznej wizji człowieka gospodarującego w postaci imperializmu ekonomicznego i związanych z nią postępujących procesów deprecjacji wartości duchowych, kryzysu więzi społecznych, religijnego, moralnego i rodziny, hiperkonsumpcjonizmu czy poczucia zagrożenia bezpieczeństwa i podmiotowości, obok prób uobecnienia w działaniu ludzi ekonomiczności w stopniu najwyższym. Te negatywne zjawiska dzieją się pomimo zapisanego w Traktacie o Unii Europejskiej poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego i praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości opartych na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz równości kobiet i mężczyzn (Dz.U. z 2004 r., 90.864/30).

Konsekwencje kumulujących się niesprawności procedur politycznych i błędów rynków oczyszczających się poprzez nasilające się w czasie kryzysy doprowadziły m.in. do dwóch wojen światowych, eksperymentu komunistycznego niemal

¹ Adres korespondencyjny: e-mail: woźniakg@ur.edu.pl. ORCID: 0000-0002-6596-4367.

w trzeciej części populacji globalnej. Stały się również źródłem refleksji nad poszukiwaniem idei, koncepcji, teorii i modeli lepszego ładu społeczno-ekonomicznego, które miały znaczenie praktyczne w nadawaniu kapitalizmowi ludzkiej twarzy. Obok keynesizmu najciekawszą w znaczeniu praktycznym, ale równocześnie głęboko zakorzenioną w europejskich wartościach, okazała się koncepcja społecznej gospodarki rynkowej. Wdrażanie jej zasad w zachodniej strefie okupacyjnej Niemiec w powiązaniu z wnioskami z keynesizmu dla polityki gospodarczej zaowocowało cudem gospodarczym. Ten wzorzec rozwojowy oparty na wartościach i regułach polityki rozwojowej i porządku konkurencyjnego określonego przez autorów SGR w przystosowywanej postaci do kontekstualnych uwarunkowań miejsca i czasu okazał się również użyteczny w innych krajach, w szczególności w Szwecji. U progu transformacji SGR została też ogłoszona jako podstawa ustroju gospodarczego Polski i obowiązuje *de iure* na mocy art. 20 Konstytucji, która weszła w życie 17 października 1997 r. Jednakże obawy przed ewoluowaniem tego modelu ustrojowego w kierunku socjalizmu nie sprzyjały realizacji jej zasad w praktyce. Społeczna Gospodarka Rynkowa została też wpisana do Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy z 2004 r., a później do traktatu lizbońskiego. Tą drogą zadekretowane *de iure* wspólne wartości nie uchroniły Unii Europejskiej przed kryzysem idei i wartości oraz eurosceptycyzmem. To opracowanie jest próbą odpowiedzi na pytanie, czy ten kryzys europejskich wartości jest możliwy do przezwyciężenia w wyniku mobilizacji zwolenników zasad ordoliberalizmu i Społecznej Gospodarki Rynkowej.

CO WYNIKA Z INTERPRETACJI AUTORÓW MONOGRAFII *SPOŁECZNA GOSPODARKA RYNKOWA A WARTOŚCI EUROPEJSKIE?*

Zasady i wartości SGR są godne popularyzacji, także współcześnie z uwagi na tendencje do pogłębiania się nierówności w podziale dochodów i ich skalę podobną jak przed wybuchem wielkiego kryzysu przy równoczesnym nasilaniu się wielorakich zagrożeń rozwojowych ludzkości. Tak uważają autorzy referatów przedstawionych na seminarium naukowym nt. „Społeczna Gospodarka Rynkowa: Europa, Niemcy, Polska”, zorganizowanym w dniach 23–29 lipca 2018 r. w Ełku przez Zarząd Krajowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Warszawie, Biuro Fundacji Konrada Adenauera w Warszawie oraz Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania w Białymstoku i opublikowanych w kolejnej monografii z tej serii wydanej nakładem PTE i przy wsparciu fundacji Konrada Adenauera w 2019 r. pod redakcją E. Mączyńskiej i P. Pysza², pt. *Społeczna Gospodarka Rynkowa a wartości europejskie*.

² Warto przypomnieć, że jej redaktorzy są również organizatorami corocznych seminariów skupiających uczonych poszukujących inspiracji dla lepszego ładu ekonomicznego i lepszej polityki społeczno-ekonomicznej, co predysponuje ich do dysponowania bogatą wiedzą w zakresie zasad SGR oraz ich działania w praktyce.

W tej monografii odnajduję wiele inspirujących do refleksji aksjologicznej tekstów wartościowych również pod względem teoriopoznawczym i aplikacyjnym, choć należy zaznaczyć, że są w niej również nieliczne opracowania słabo powiązane z problematyką SGR i europejskich wartości.

Tytułową problematykę monografii jej autorzy ustrukturyzowali w trzech częściach przybliżając czytelnikowi w kolejności: istotę SGR i teoretyczne odniesienia, implementację koncepcji SGR i ordoliberalizmu w polityce gospodarczej Niemiec oraz aspekty mikroekonomiczne i regionalne ich funkcjonowania. Ta logiczna struktura dyskursu pozwoliła ukazać problem funkcjonalności zasad SGR i jej teoretycznych podstaw w nurcie ordoliberalnym i lewicowym oraz wyeksponować znaczenie zasad tych nurtów dla sprawnego funkcjonowania gospodarki w wymiarze makro i mikroekonomicznym oraz w kontekście realizowania celów rozwojowych osadzonych w europejskich wartościach.

We wstępie redaktorzy tomu zwracają uwagę, że UE pogrążona jest w kryzysie idei oraz wspólnych wartości. Targają nią kolejne wstrząsy, jak choćby kryzys grecki, brexit czy kolejna fala eurosceptycyzmu, które nakładają się na problemy uniwersalne kapitalizmu wynikające z globalnej rywalizacji wielkich graczy hołdujących doktrynie kapitalizmu państwowego (Chiny) czy nieskrępowanego kapitalizmu (USA). Stąd wyłania się pytanie o wierność ideom i wartościom, na których zbudowano Unię. Autorzy książki, zdając sobie sprawę ze złożoności podejmowanej problematyki podkreślają, że celem publikacji jest nie tylko popularyzowanie wiedzy o Społecznej Gospodarcy Rynkowej, lecz także pobudzanie refleksji i dyskusji na ten temat także w wymiarze aksjologicznym, który ma charakter ponadczasowy.

Piotr Pysz i Anna Jurczak współautorzy artykułu zatytułowanego „Społeczna Gospodarka Rynkowa – geneza, źródła, zasady” znakomicie zorientowani w określonej tytułem problematyce poszukują odpowiedzi na pytanie, czy długowieczność i skuteczność koncepcji SGR ma może jakieś sięgające głębiej w przeszłość poza wydarzenia bieżącego przebiegu procesu gospodarowania historyczne uwarunkowania? Jej przyczyny upatrują w tragedii i koszmarze Wojny Trzydziestoletniej 1618–1648, towarzyszącej jej zmilitaryzowanej anarchii i autorytarnie rządzonego państwie pruskim, zdolnym do odbudowy gospodarki z ogromnych zniszczeń wojennych oraz wymuszenia respektowania prawa, które przyczyniło się do utrwalonej wielopokoleniowo wiary ludności niemieckiej w państwo i posłuszeństwo. Zaś intelektualne korzenie o wybitnym znaczeniu roli państwa w zapewnieniu ładu społeczno-ekonomicznego wiążą z osiągnięciami szkoły historycznej i rozpowszechniającym się przekonaniem na terenach niemieckojęzycznych o słabości ekonomii klasycznej, późniejszej jej następczyni ekonomii neoklasycznej i rewolucyjnego nurtu marksistowskiego. Z tła tych niezwykle interesujących i wprawiających w zaciekawienie czytelnika rozważań przekonująco wywodzą trzy współzależne wymiary SGR, tj. euckenowską ideę rynkowego ładu konkurencyjnego, politykę gospodarczą Erharda przejmującą dyrektywę konku-

rencyjności Euckena i uzupełniającą je makroekonomiczną politykę stabilizacyjną zorientowaną na zapewnienie możliwie pełnego zatrudnienia czynników produkcji (przede wszystkim czynnika pracy), stabilizację poziomu cen i dywersyfikację substancji majątkowej w społeczeństwie.

W artykule inspirująco zatytułowanym „Idea chaosu i ładu a koncepcja ordoliberalizmu” jego autor, Grzegorz Sulczewski, już tytułem tekstu zachęca do refleksji nad lepszym ładem społeczno-ekonomicznym. W dyskursie filozoficznym analizuje rozumienie specyfiki pojęcia *ordo* i jego znaczenie z perspektywy projektu ordoliberalnego. W tym celu konfrontuje rozumienie idei chaosu i ładu w cywilizacji euroatlantyckiej, sięgając do mitologii i filozofii greckiej, chrześcijańskiej wizji ładu, poglądów fizjokratów i myśli przewodniej pierwszego numeru rocznika „Ordo”. Na tle historycznej refleksji nad tymi pojęciami koncentruje się nad pytaniem, jak należy chronić wolność, tworząc właściwy porządek ekonomiczny. W pogłębionym rozumieniu pojęcia ładu (*ordo*) w kontekście analizy doświadczenia chaosu konfrontuje głównie poglądy Euckena i Hayeka, z których wnioskuje o potrzebie jednoczesnego zachowania wolności i wprowadzania ładu w ramach polityki ustrojowej opartej na konkurencji. Niewątpliwie wysoką wartość poznawczą tego artykułu dla ekonomistów trzeba byłoby zrealizować poprzez odniesienie idei *ordo* i chaosu do współczesnej gospodarki opartej na konkurencji nowego typu, napędzanej innowacjami i wymagającej kooperencji.

W kontekście szerzej rozumianych konsekwencji szoku technologicznego współczesnego świata prowadzą jednak dyskurs autorzy kolejnego artykułu monografii, Elżbieta Mączyńska i Piotr Pysz, porównując ordoliberalizm z nowym nurtem współczesnej ekonomii zawartym w koncepcji nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodki (Kołodko, 2013). Zauważają, że rewolucji cyfrowej towarzyszą wyraźne przejawy występującego w skali globalnej nieładu, asymetrii oraz dysfunkcji w sferze gospodarczej, politycznej, społecznej i ekologicznej. Odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim stopniu sama teoria ekonomii mogłaby się przyczynić do przezwyciężania zagrożeń rozwojowych płynących z tego nieładu poszukują poprzez porównanie Grzegorza W. Kołodki koncepcji nowego pragmatyzmu z ordoliberalną koncepcją polityki społeczno-gospodarczej Waltera Euckena i Ludwiga Erharda. Interesującą i transparentnie przedstawioną analizę podobieństw i różnice obydwu tych podejść w odniesieniu do przedmiotu, metodyki badań i kwestii praktycznej ich użyteczności wsparli niezwykle ciekawą, opisaną trafnymi metaforami percepcją, narastającego terroru przemian fundowanego przez zaawansowane w rozwoju technologie IT oraz łączenie potencjału fizycznego, cyfrowego i biologicznego, który skazuje decydentów na bezwiedne poddawanie się wzburzonym falom tych przemian. Z tej analizy formułują wniosek, że teoria ordoliberalna i koncepcja nowego pragmatyzmu mogłyby wnieść do zmagania o przetrwanie naszej cywilizacji znaczny wkład w wyniku implementacji ich głównych idei w praktyce politycznej.

Eugeniusz Gostomski włączając się w nurt poszukiwań warunków przetrwania naszej cywilizacji postuluje potrzebę powrotu do chrześcijańskich wartości, na których oparta została idea zjednoczenia narodów Europy. Autor przypomina poglądy Jeana Monneta, Konrada Adenauera, Roberta Schumana i Alcide de Gasperiego, założycieli wspólnot europejskich, którzy byli chrześcijańskimi demokratami, żarliwymi katolikami i z wiary chrześcijańskiej czerpali inspirację do działań na rzecz budowy wspólnot europejskich. Choć dzisiaj w UE wartości chrześcijańskie tak wyraźnie nie są artykułowane, to nadal leżą u podstaw jej funkcjonowania. Wyrazem tego jest usankcjonowanie w ładzie instytucjonalnym UE poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, równości, solidarności, demokracji i praworządności, które ich zdaniem w gruncie rzeczy są wartościami chrześcijańskimi niezbędnymi dla całościowej wizji współpracy politycznej, społecznej, naukowej, technicznej i kulturalnej. Autor wskazuje również na zgodność poglądów kolejnych papieży co do roli wartości chrześcijańskich w podejmowaniu wielkich dzieł dla dobra wspólnego. Wskazuje m.in. za papieżem Franciszkiem, że „najlepszym lekarstwem na etyczną próżnię naszych czasów, będącą pożywką dla wszelkich form ekstremizmu” może być promowanie na nowo „z entuzjazmem i odnowioną świeżością” bogactwa ideowego i duchowego zakorzenienie w depozycie wartości chrześcijańskich.

Przejście do analizy świata wartości ekonomicznych rozpoczyna artykuł Wojciecha Gیزی poświęcony genezie ilościowej teorii pieniądza w kontekście tradycji myśli liberalnej. Autor ukazuje rozwój ilościowej teorii pieniądza w odniesieniu do postulatów wolności gospodarczej oraz możliwości oddziaływania poprzez czynniki pieniężne na procesy sfery realnej i wynikające z nich ograniczenia dla decyzji podejmowanych przez jednostki gospodarujące. Są tu zasygnalizowane poglądy J. Bodina, D. Hume, przedstawicieli ekonomii klasycznej skonfrontowane z merkantylistyczną wizją oddziaływania pieniądza na gospodarkę, jego znaczenia dla adekwatnego odzwierciedlenia wartości danego dobra i związaną z niewłaściwym wypełnianiem tej funkcji przez politykę inflacyjną. Autor zwraca uwagę, że ten problem znalazł wyraz w pryncypiach konstytucyjnych ordoliberalizmu i programu gospodarczego realizowanego przez L. Erharda w latach 1948–1966. Ważnym dopełnieniem tego dyskursu jest uwzględnienie w tytułowej kwestii artykułu poglądów przedstawicieli szkoły z Cambridge J.M. Keynesa i M. Friedmana. Artykuł wart jest lektury, pomimo że sygnalizuje jedynie poglądy subiektywnie dobrane bez odniesienia do nich jego autora.

Katarzyna Kamińska dotyka w swoim artykule problemu interwencjonizmu państwowego w teorii Społecznej Gospodarki Rynkowej w Niemczech. Autorka skoncentrowała się na wskazaniu różnic występujących w tym zakresie pomiędzy poglądami poszczególnych przedstawicieli ordoliberalnej szkoły ekonomicznej, która położyła fundamenty pod realizację koncepcji SGR w praktyce. Dzięki temu, że podjęta jest tu również kwestia wielości istniejących interpretacji tego modelu tytułowa problematyka mogła być sygnalizowana z racjonalnymi przestrokami

płynącymi od autorów idei SGR pod adresem interwencjonizmu państwowego w odniesieniu do takich wartości jak równość społeczna, wolność gospodarcza i efektywność ekonomiczna. Są w tym artykule przytoczone poglądy niekwestionowanych autorytetów dobrej polityki społeczno-ekonomicznej Eukena, Rüsrtowa, Röpke, Müller-Armacka z nadzieją, że będą we właściwym kierunku korygowały obserwowany współcześnie nawrót do afirmacji roli państwa w gospodarce. Nie ma tu jednak próby spojrzenia na nie w kontekście bogatej literatury na temat znanych nam współcześnie kontrowersji wokół interwencjonizmu państwowego.

Drugą część monografii otwiera wartościowy pod względem treści, formy i języka artykuł Anny Ząbkowicz pt. „O władzy państwa, o koncentracji siły ekonomicznej i o kwestii społecznej”. Autorka syntetycznie, inspirująco i moim zdaniem trafnie konfrontuje hayekowski spontaniczny, kształtowany oddolnie, oparty na wiedzy, rynku miejsca i czasu „ład działania” z ordoliberalnym ładem stanowionym przez państwo. W tym ostatnim postrzega kształtowanie podstawowych reguł gry konstytuujących jego zasady działania na wzór porządku naturalnego. Wnioski z konfrontacji tych dwóch logik refleksji nad problemami sprawnego ładu społeczno-ekonomicznego uzupełnia refleksjami nad znaczeniem bezpieczeństwa ekonomicznego jako warunku utrzymania porządku rynkowego w interpretacji Müellera-Armacka. W konkluzji autorka wnioskuje, że wolność jednostki i kontrola państwa w neoklasycznej logice to sprzeczność. W wizjach Eukena i Hayeka godzi je natomiast pojęcie porządku opartego na konkurencji. Z treścią tego artykułu powinni się zapoznać również politycy, by lepiej rozumieli misję, którą im powierza społeczeństwo.

W niewątpliwie ciekawym i aktualnym z uwagi na współczesne zagrożenia rozwojowe artykule pt. „Ordoliberalna polityka gospodarcza w warunkach społeczeństwa światowego ryzyka” jego autor Maciej Miszewski snuje refleksje nad problemami związanymi z warunkami wyboru polityki gospodarczej w krajach rozwijających się. Wśród nich zwraca uwagę na presję silniejszego partnera gospodarczego, specyfikę wartości kulturowych przeważających w mentalności danego społeczeństwa oraz dążenie do przetrwania cywilizacji jako całości globalnej. Refleksje autora artykułu są jednak zredukowane do U. Becka koncepcji państwa kosmopolitycznego i założeń teorii ordoliberalnej w kwestii relacji państwo – gospodarka.

Autor antycypuje poglądy U. Becka w kwestii sił erodujących system demokratyczny i bezradności państw wobec pojawiających się zagrożeń i ryzyka ich pojawienia się. W ich rozwiązywaniu zwraca uwagę na Röpkego katalog celów społecznych, którym powinna służyć gospodarka oraz odporność ordoliberalnej polityki na ograniczenia budżetowe finansowania celów społecznych. W artykule wskazane są również ważniejsze bariery ordoliberalizacji polityk, zwłaszcza w krajach rozwijających się. Autor podjął też próbę wskazania na możliwości ordoliberalnego ukierunkowania współczesnych polityk, szkoda że w oderwaniu od postulowanych w literaturze wielu interesujących propozycji przewyżczania

współczesnych globalnych, regionalnych i lokalnych wyzwań i zagrożeń rozwojowych postulowanych np. w: (Rodrik, 2007; Acemoglu, Robinson, 2012; Kołodko, 2013; Stiglitz, 2014; Woźniak i in., 2015).

Bogaty w treści artykuł Georga Milbrandta pt. „Wpływ koncepcji społecznej gospodarki rynkowej na niemiecką politykę gospodarczą” zawiera istotne inspiracje dla debat pod adresem lepszej polityki społeczno-ekonomicznej również w Polsce. Autor uzasadnia tezę o nasilaniu się po ostatnim światowym kryzysie finansowym odchodzenia w polityce społeczno-ekonomicznej w Niemczech od koncepcji SGR, które zapoczątkował kanclerz Kohl. Są tu referowane kompleksowo różne aspekty niemieckiej polityki społeczno-gospodarczej na tle przytoczonych pryncypiów konstytucyjnych SGR w interpretacji Müllera-Armaka. Czytelnik znajdzie tu również krytyczne uwagi pod adresem ewolucji polityki konkurencji w Niemczech, występujące w XXI w. w tendencji do monopolizacji, w odniesieniu do ograniczeń wolnego handlu zagranicznego, polityki rolnej, i sposobów przeciwdziałania niesprawnościom rynków, jak również polityki monetarnej i źródeł kryzysu bankowego oraz błędów polityki demograficznej. Autor wyraża obawy, że liczne zabiegi interwencjonistyczne mogą pogrzebać działanie zasady samoodповідzialności obecnej w regułach SGR i sprawnego działania rynku i dlatego nawołuje do aktywności zwolenników ordoliberalizmu.

Szczególnie interesujące dla polskiego czytelnika są uwagi na temat polityki minimalnej płacy, społecznej i wielorakich sposobów promowania równych szans, np. poprzez podwójny trening zawodowy, który poprawia pozycję gospodarki niemieckiej na rynkach światowych, zalecenia progresywnego podatku dochodowego połączonego z systemem transferu dla grup o niższych dochodach i powstrzymywania się od oddziaływania na swobodę decyzji konsumenta za pomocą cen i dopłat. Warto też zwrócić uwagę na promowane przez autora artykułu zwiększanie skuteczności fiskalnej polityki stabilizacyjnej poprzez jej odpowiednie oprządkowanie takimi przepisami ustawowymi lub konstytucyjnymi, które muszą być przestrzegane przez polityków.

Na wyzwania dla Społecznej Gospodarki Rynkowej w Niemczech związane z cyfryzacją zwraca uwagę Andreas Bielig. Jego zdaniem cyfryzacja gospodarki wymaga podejścia nieinterwencjonistycznego i nieregulacyjnego, ale aktywizującego poprzez wzrost partycypacji i zwiększenie indywidualnych obszarów wolności, aby nie ograniczać nadmiernie rozwoju nowych modeli biznesowych i powstawania nowych rynków oraz zachować przyszły potencjał dobrobytu. Jednakże projektowanie warunków przyszłego wykorzystania digitalizacji powinno być oparte na postulowanym w zasadach SGR harmonizowaniu społecznej i ekonomicznej odpowiedzialności, aby z jego potencjału innowacyjnego i tworzenia nowych wartości mogły również w równoważny sposób korzystać osoby z niższym wykształceniem formalnym, niższymi dochodami i mniejszym udziałem w postępach cyfryzacji. W związku z tym postuluje włączenie cyfryzacji do systemu edukacji, cyfrową orientację organizacji państwowej, zabezpieczenie cyfro-

wej interakcji obywateli z administracją państwową, a także ulepszone warunki ramowe dla przedsiębiorstw rozpoczynających działalność i innowacje w dziedzinie digitalizacji.

Polskiego czytelnika zainteresować mogą szczególnie przytaczane przez autora przykłady skutków transformacji cyfrowej na różnych poziomach i wymagania, jakie stawiają nowe technologie cyfrowe i produkty w szczególności firmom i ich pracownikom w miejscu pracy.

Ewa Kulińska-Sadłocha w opracowaniu pt. „Współczesny pieniądz a koncepcja społecznej gospodarki rynkowej według Ludwiga Erharda” ukazuje rzadko analizowany na polskim rynku wydawniczym aspekt socjalnej wersji niemieckiej SGR. Z analizy tej wywodzi, że niemożliwe jest współcześnie powtórzenie sukcesu koncepcji tej polityki z uwagi na zasadniczo inny kontekst, w którym ta polityka miałaby działać. Głębsze uzasadnienia tej tezy oczekują jednak nadal na wyjaśnienie.

Henryk Bąk stawia w swoim artykule pytanie o przyszłe funkcjonowanie strefy euro i oczekiwania pod jej adresem, które powszechnie nurtuje wielu ekonomistów zatroskanych o przyszłość europejskiej unii walutowej. Z jego analizy w kontekście historycznym na przykładzie konsekwencji EMU dla sześciu jej sygnatariuszy (Grecji, Portugalii, Irlandii, Hiszpanii, Finlandii i Holandii) wyciąga wnioski pesymistyczne, formułując przestrogi dla przyszłych sygnatariuszy EMU i wskazując na konieczne warunki korzystnego wstąpienia Polski do strefy euro. Choć tezy zawarte w tym artykule mogą budzić kontrowersje ze strony wartości wyznawanych przez zwolenników mainstreamowych poglądów, to jednak ich logika zmusza do głębszej refleksji nad celowością respektowania również w tym aspekcie integracji wartości SGR.

Oryginalną próbę opisu przedsiębiorczości przez pryzmat fundamentalnych wartości SGR takich jak odpowiedzialność, wolność, sprawiedliwość i efektywność podejmuje Józefa Famielec w artykule otwierającym trzecią część monografii. W nawiązaniu do teorii zacofania Gerschenkrona, bogactwa i nędzy Landesa, dorobku filozofii odpowiedzialności Tischnera, teorii sprawiedliwości de Soto oraz konstytucji wolności Hayeka zauważa, że społeczne postawy przedsiębiorców są przejawem coraz bardziej niezbędnej racjonalności długookresowej. Jej zdaniem nie wystarcza do tego myślenie w kategoriach efektywności statycznej opartej na logice egoizmu. Autorka postuluje szukanie odpowiedzi na pytanie, czy regulacje prawne, normy społeczne, systemy wartości użytkowane w ocenie biznesu doceniają, czy zniechęcają do osiągania efektów synergicznych odpowiedzialności, wolności, sprawiedliwości, efektywności w przedsiębiorczości. Docenia w tym rolę wiedzy, treningu moralnego i aktywnej polityki państwa oraz jego zinstytucjonalizowanej pomocniczości.

Andrzej Szplit w artykule pt. „Partnerstwo publiczno-prywatne jako istotny element Europejskiego Modelu Społecznego” opiera swoje wnioskowanie na założeniach, że wartości demokratyzacji, racjonalizacji struktur instytucjonalnych

i mechanizmów zarządzania publicznego należą do najważniejszych w Unii Europejskiej. Na ich podstawie wyjaśnia, czym jest partnerstwo publiczno-prywatne. Czytelnik może tu znaleźć w tabelarycznej postaci tradycyjne metody świadczenia usług publicznych przy wykorzystaniu PPP, korzyści ze stosowania zapisów PPP, uwagi na temat podstaw prawnych PPP oraz praktyk i doświadczeń w zakresie przedsięwzięć partnerstwa publiczno-prywatnego w województwie świętokrzyskim, jak również rekomendacje ogólne, inwestycyjne i operacyjne pod adresem tych praktyk.

Ewa Magrel w artykule pt. „Społeczno-ekonomiczne zróżnicowania rozwoju województw w Polsce” bada spójność województw w Polsce pod względem ekonomicznym, społecznym i środowiskowym na podstawie poprawnie przeprowadzonej analizy taksonomicznej, w której uwzględnia 16 wskaźników odnoszących się do sytuacji w 2016 r. Przyjęta metoda analizy pozwoliła autorce przeprowadzić ranking województw oraz wskazać województwa o najwyższym i najniższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego. Zaleca ostrożność w korzystaniu z doświadczeń szybciej rozwijających się województw z uwagi na specyfikę wewnętrznego potencjału każdego z regionów. Realizowana w praktyce idea rozwoju dyfuzyjno-polaryzacyjnego w Polsce nie jest tu jednak referowana w kontekście wartości, na jakich oparta jest SGR.

W zamykającym monografię artykule pt. „Preferencje pracodawców. Społeczny aspekt gospodarowania” Elżbieta Skąpska próbuje, w oparciu o własne badania empiryczne, odpowiedzieć na pytanie, czy preferencje pracodawców sektora usług respektują wartości SGR. Czytelnika mogą zainteresować stabelaryzowane przez autorkę, choć niewyjaśnione głębiej wymagania SGR. Jednakże wyniki badań autorki i wnioski z nich wynikające są jedynie sygnałnie powiązane z wymaganiami SGR.

WNIOSKI

Wszyscy autorzy monografii zdają się podzielać poglądy, że struktura wartości ma znaczenie nie tylko dla poczucia i tworzenia dobrobytu, ale przede wszystkim jego źródeł zawartych w regułach systemu ekonomicznego i dostrzegają przydatność tych, które leżą u podstaw SGR. Na podstawie lektury tej monografii można zauważyć, że przestrzenie wartości duchowych, ekonomicznych i społecznych SGR są ze sobą sprzężone, a ich struktura jest ściśle związana z europejskimi wartościami.

Należałoby jednak dodać, że wartości duchowe są wyznacznikami sensu bytu ludzkiego i aktywności człowieka. Determinują wolę działania na rzecz tego, co ludzie uważają za cenne, co może być postrzegane w wymiarze etycznym jako dobre lub złe, ekonomicznym jako tworzące korzyść policzalną w kategoriach rynkowych i równocześnie skutkujące kosztami, społecznym jako dobro wspól-

ne lub publiczne, które w wymiarze indywidualnym może być marginalizowane, a niekiedy nawet pomijane, politycznym jako źródło wolnego wyboru, podmiotowości godności osoby lub uprawnień władczych. Nie można równocześnie zapominać, że wartości są agregatem zbyt złożonym, kategorią interdyscyplinarną osadzoną przede wszystkim w faktach mentalnych, subiektywnym odbiorze złożonego, podlegającego turbulencjom świata.

Naukowe zoperacjonalizowanie systemu wartości jest niezmiernie skomplikowane i z tego powodu padają one ofiarą nadmiernego redukcjonizmu. Nie ma zgody poglądów wobec hierarchii wartości, sposobu definiowania ich. W ekonomii mainstreamowej upowszechniło się błędne mylenie celów rozwojowych z ekonomicznością działań, która faktycznie jest środkiem realizacji zhierarchizowanych w przestrzeni zintegrowanego rozwoju wartości. Autorzy ordoliberalnego i lewicowego modelu SGR tego błędu nie popełniają. Dzięki temu w rozwiązaniach instytucjonalnych i uprawianych w ich ramach politykach łatwiejsze stawało się równoważenie celów ekonomicznych i społecznych, kryteriów ekonomiczności i sprawiedliwości, a tym samym pokoju społecznego, stabilności makroekonomicznej i wzrostu poczucia dobrobytu. Przypadek realizowanej w Polsce w ostatnich latach Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jest kolejnym potwierdzeniem zasadności orientacji polityki gospodarczej na równoważenie celów ekonomicznych i społecznych.

Niestety, współczesna nauka w imię racji bezstronności, zwłaszcza zaś ekonomia głównego nurtu, zaleca poruszanie się w przestrzeni wiedzy o gospodarce pozbawionej sądów wartościujących, a zatem także refleksji moralnych. Tym samym akceptuje relatywizm moralny i abstrahowanie od wartości duchowych. Temu podejściu sprzeciwiają się nie tylko religie, ale również wybitni przedstawiciele wielu nauk społecznych, wielu ekonomistów, w tym również redaktorzy i większość autorów recenzowanego zbioru artykułów. Żyjemy przecież w czasach nasilania się ryzyka wielorakich zagrożeń globalnych ludzkości, w tym również tendencji do ponownego narastania nierówności majątkowo-dochodowych, których przezwyciężanie nie jest możliwe bez refleksji nad aksjologicznym sensem pogoni za korzyścią własną policzalną w kategoriach rynkowych i ekonomicznością. Z powodu niedostatku tej refleksji ostrej krytyce poddawane są reguły współczesnej globalizacji liberalizacji i oderwany od uniwersalnych wartości konsensus głównego nurtu ekonomii.

Potęgujący się hiperkonsumpcjonizm jest konsekwencją odejścia od natury, zaś ludzie kierujący się jedynie ekonomicznością, by posiadać jak najwięcej, stają się odarci z wartości duchowych, zazdrośni, neurotyczni, pozbawieni poczucia bezpieczeństwa, skłonni do instrumentalizacji podmiotowości innych, a nawet własnej. By nie zagubić poczucia bycia na rzecz samego posiadania i korzyści własnej policzalnej w kategoriach rynkowych dobrze jest sięgać do wartości, które legły u podstaw wyłonienia wspólnot europejskich i działania modeli społecznej gospodarki rynkowej. Te wywiedzione z personalizmu z czasem pod wpływem

interesów ekonomicznych, politycznych, globalizacji liberalizacji i relatywizmu moralnego ponowoczesności uległy marginalizacji.

W opinii autora tego opracowania trzeba sięgnąć głębiej do integralnej wizji człowieka proponowanej przez personalizm w obrębie refleksji chrześcijańskiej w postaci wniesionej przez ojców założycieli wspólnot europejskich i tych zakodowanych w modelach społecznej gospodarki rynkowej, aby społeczne relacje solidarności nie stawały się zbyt słabe i powierzchowne, a możliwości użytkowania wolności nie stanowiły zagrożenia dla bezpieczeństwa osobowego i społecznego. Zaletą personalizmu jest ukazywanie osobowej wizji człowieka w wymiarze integralnym, odrzucającym uprzedmiotowienie i zinstrumentalizowanie jego bytu i działania w różnych strukturach ekonomicznych, ustrojowych, społeczno-prawnych czy wychowawczych. W takiej jego wizji możliwy staje się odpowiedzialny rozwój zorientowany na podnoszenie jakości wartościowego życia jako alternatywa antagonistycznych modeli społeczno-politycznych zakorzenionych w indywidualizmie lub kolektywizmie i usensownienie ludzkiego działania, o co dopominają się również myśliciele dalecy od personalizmu (zob. np. Bauman, 2004; Barber, 2007; Bogle, 2009).

Należy ciągle przypominać, że psychika ludzka jest zakorzeniona nie tylko w sieciach wartości ekonomicznych, gdyż tak skrajnie zredukowany świat wartości człowieka gospodarującego w nowej odsłonie ponownie zdominował mainstreamową ekonomię pod wpływem bezradności keynesizmu wobec szoków naftowych z lat 70. XX wieku. Sprzyjało temu również przyspieszenie modernizacyjne oparte na technologiach IT i konkurencji nowego typu, które wymagały globalizacji liberalizacji. Odarty z duchowości materialistyczny obraz człowieka fundowany na reifikującym osobę hiperkonsumpcjonizmie jest dziś upowszechniany z jeszcze większym powodzeniem niż marksistowski. Nic też dziwnego, że zadomowił się również w świecie polityki makroekonomicznej i jemu podporządkowywane są neoliberalne reformy, zwłaszcza te wylansowane przez tzw. konsensus waszyngtoński (Williamson, 1990).

Tu i ówdzie pojawiające się głosy krytyki modeli ekonomicznych opartych na tym konsensusie były ignorowane. Poza głównym nurtem debat ekonomicznych znalazła się również problematyka błędów realnie funkcjonujących rynków, pomimo że paradygmaty ekonomii neoklasycznej od dawna były mocno krytykowane i kwestionowane. Był również krytykowany w szczególności w debatach toczonej na kontynencie europejskim obraz doskonałej konkurencji, która nie działa przecież w społeczności składającej się wyłącznie z *homo oeconomicus*, ale przede wszystkim wśród ludzi żyjących w środowisku dóbr rzadkich z psychiką rozpostartą między dobrem a złem, działających wpierw intencjonalnie (poszukujących sensu, celowości i tego, co najbardziej cenne) i dopiero w uznawanej przez siebie hierarchii wartości racjonalizujących środki realizacji wyznawanej hierarchii wartości.

Należy zauważyć, że rzeczywiste ograniczenia, którym podlegają ludzie są źródłem ich ograniczonej racjonalności i popełnianych przez rynki wielorakich błędów kumulowanych w czasie, skutkujących rozwojem eksluzyjnym, wyłączającym całe

grupy społeczne z jego owoców, enklawowym, dysproporcjonalnym, niestabilnym i zależnym. W świetle powyższych wniosków powrót w debatach ekonomicznych do refleksji nad funkcjonalnością depozytu ordoliberalnych wartości względem współczesnych wyzwań i zagrożeń rozwojowych zapoczątkowany przez autorów omawianej monografii zasługuje na uwagę. Dlatego należy ją rekomendować nie tylko studentom, ale również licealistom, politykom i uczonym.

BIBLIOGRAFIA

- Attali, J. (2010). *Zachód 10 lat przed totalnym bankructwem?*. Warszawa: Studio Emka.
- Barber, B.R. (2007). *Consumed. How Markets Corrupt Children, Infantilize Adults, and Swallow Citizens Whole*. New York: W.W. Norton.
- Bauman, Z. (2004). *Życie w przemiał*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bogle, J.C (2009). *Dość. Prawdziwe miary, bogactwa, biznesu i życia*. Warszawa: PTE.
- Castells, M. (1988). *End of Millennium. The Information Age. Economy, Society and Culture*. Wyd. 3. Oxford-Cambridge: Blackwell.
- Kołodko, G.W. (2013). *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Naisbitt, J., Naisbitt, N., Philips, D. (2003). *High tech high touch. Technologia a poszukiwanie sensu*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Piketty, T. (2015). *Kapitał XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Traktat o Unii Europejskiej – tekst skonsolidowany uwzględniający zmiany wprowadzone Traktatem z Lizbony (Dz.U.2004.90.864/30).
- Rodrik, D. (2011). *Jedna ekonomia wiele recept, Globalizacja, Instytucje i wzrost Gospodarczy*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Literackiej.
- Standing, G. (2011). *The Precariat: the New Dengerous Class*. London and New York: Blumsbury Academic.
- Stiglitz, J. (2014). *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Acemoglu, D., Robinson, J.A. (2012). *Why Nations Fail. The Origins of Power, Prosperity and Poverty*. New York: Profile Books, Crown Publishers.
- Woźniak, M.G, Jabłoński, J., Soszyńska, E., Firszt, D., Bal-Woźniak, T. (2015). *Kapitał ludzki w rozwoju innowacyjnej gospodarki i zarządzaniu innowacyjnością przedsiębiorstwa*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.

Streszczenie

W opracowaniu zaprezentowano główne tezy autorów monografii pod redakcją naukową E. Mączynskiej i P. Pysza pt. *Spoleczna Gospodarka Rynkowa a wartości europejskie* (opublikowanej nakładem PWE, Warszawa 2019). Wynika z nich, że powrót w debatach ekonomicznych do refleksji nad funkcjonalnością depozytu ordoliberalnych wartości względem współczesnych wyzwań i zagrożeń rozwojowych jest zasadny i może się przyczynić do przezwyciężenia współczesnego eurosceptycyzmu i kryzysu wartości europejskich.

W opinii autora tego opracowania trzeba jednak sięgnąć głębiej do integralnej wizji człowieka, aby społeczne relacje solidarności nie stawały się zbyt słabe i powierzchowne, a możliwości użytkowania wolności nie stanowiły zagrożenia dla bezpieczeństwa osobowego i społecznego.

Słowa kluczowe: europejskie wartości, społeczna gospodarka rynkowa, ordoliberalizm, polityka społeczno-ekonomiczna, Unia Europejska, wolność, odpowiedzialność, sprawiedliwość.

Is the Social Market Economy the way to save European values?

Summary

The paper presents the main theses of the authors of the monograph edited by E. Mączyńska and P. Pysza *Social Market Economy and European Values* published by PWE, Warsaw, 2019. It shows that the return in economic debates to reflect on the functionality of the deposit of ordoliberal values against contemporary challenges and development threats is legitimate and can contribute to overcoming the current euroscepticism and the crisis of European values.

In the opinion of the author of this study, however, it is necessary to reach deeper into the integral vision of man, so that the social relations of solidarity do not become too weak and superficial, and the possibilities of using freedom do not pose a threat to personal and social security.

Keywords: European values, social market economy, ordoliberalism, socio-economic policy, European Union, freedom, responsibility, justice.

JEL: H00, O10, O20, P00, Y30, Z10, Z18.